

Troszcza siedziba rodu Zapolya-Zapolskich.

Lublin, Boże Narodzenie 2011

na podstawie zapisków Janiny Makowieckiej (1880-1971)
znalezionych w notatkach Ireny Dobradin z d. Zapolya-Zapolskiej – córki Stefana Zapolya-Zapolskiego.
Uzupełnione zdjęciami z rodzinnych albumów potomków Zapolya-Zapolskich.



1880²

Vue de Troszcza

Gouvern. de Hlisko
Dist. de Sponich



Właściciele



Stefan Zapolya-Zapolski



Maria Zapolska z d. Giedroyć

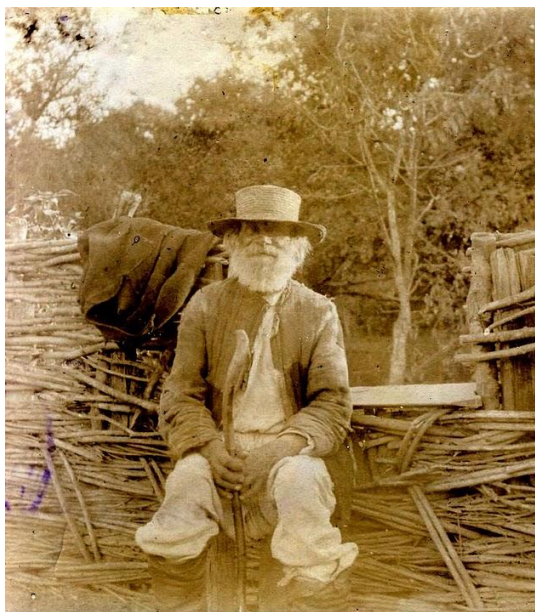
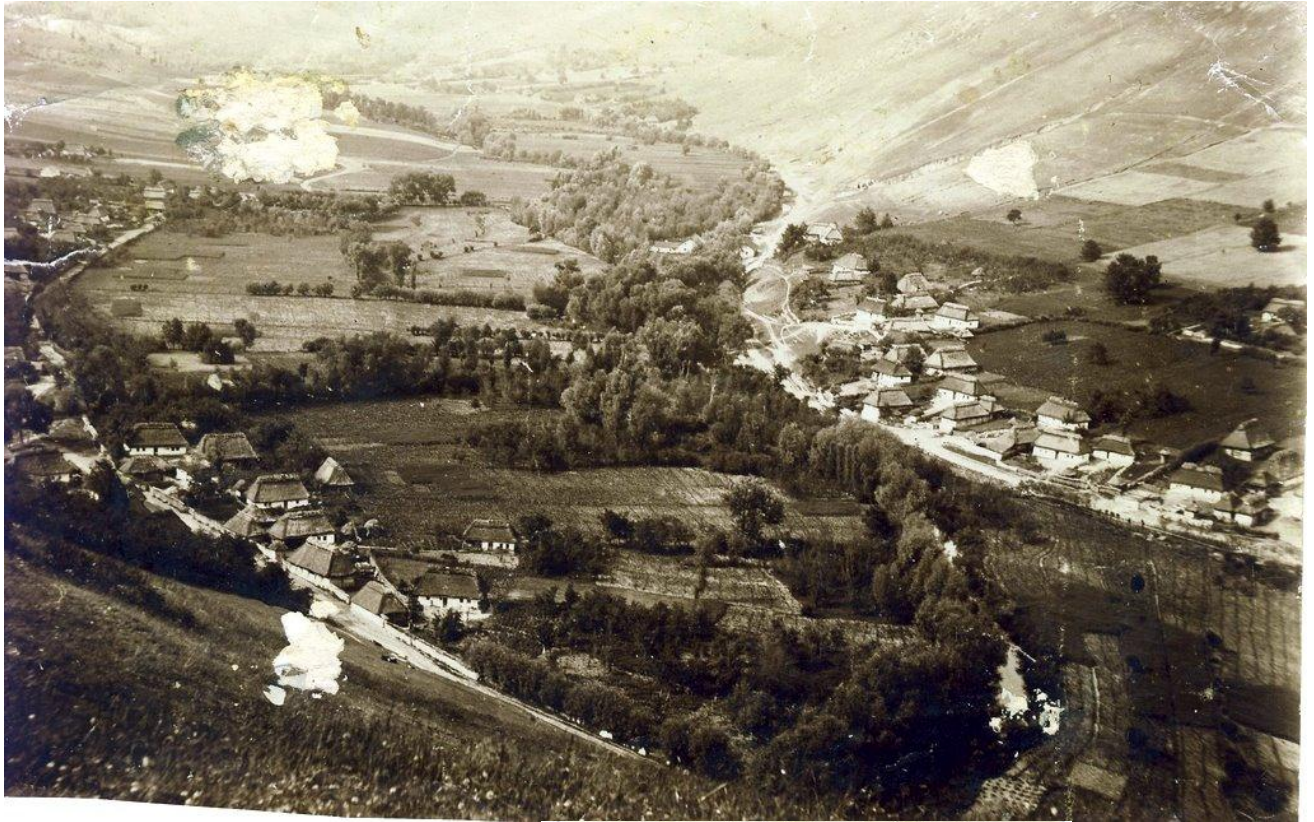


Stefan Zapolya-Zapolski w młodości

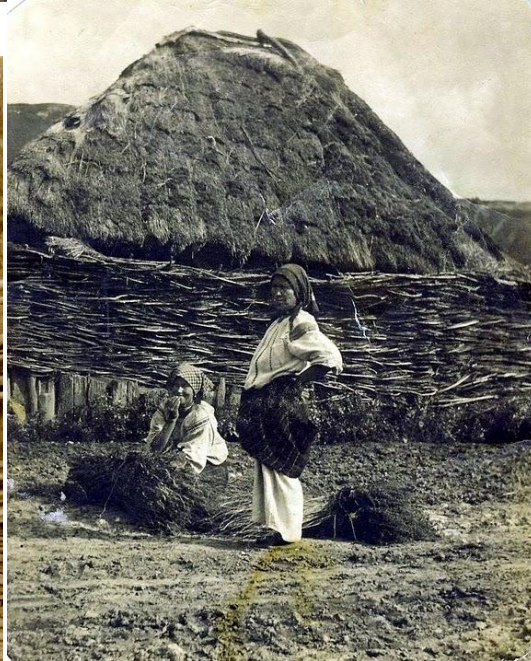


Troszcza - położenie

Troszcza była ślicznie położonym majątkiem.



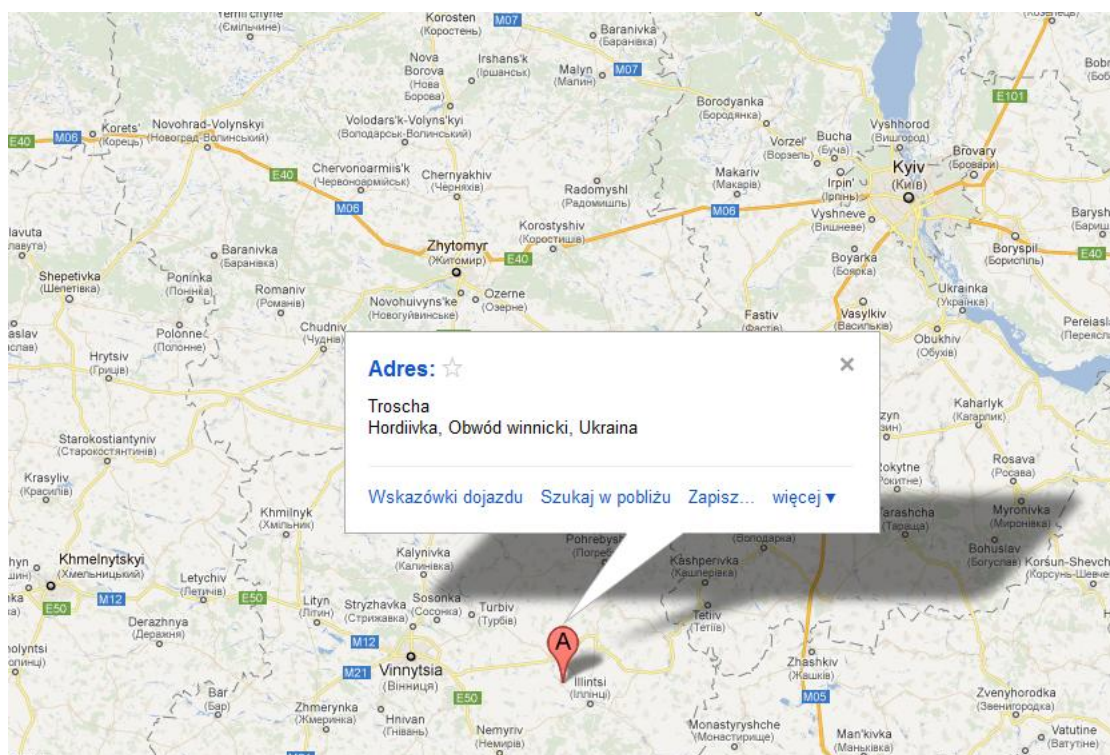
Podpisane „Dziad z Troszczy”



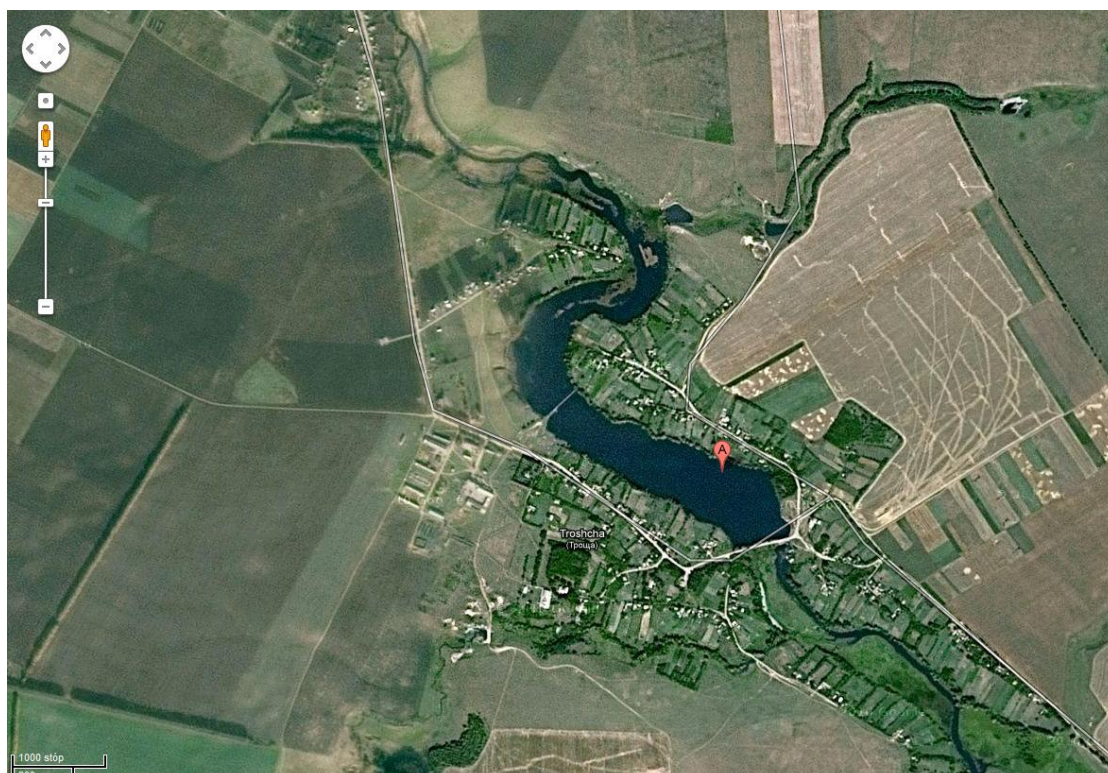
Chłopki (Rusinki) w majątku

Zapolya-Zapolscy - Troszcza

Na mapie Troszcza jest tu:



A z bliska wygląda tak:



Zapiski Janiny Makowieckiej

Właściciele jej Zapolya-Zapolscy, dwaj bracia: Stefan ożeniony z Marylką Giedrojcówną (pokrewieństwo z Makowieckimi), Adam żonaty z Weckerówną. Obaj Ci podzieleni w naturze, mieszkali w Troszczy. Trzeci brat Józef ożeniony z Andzią Regulską córką Władysława z Łozowatej, mieszkał na Wołyniu.



Józef i Anna z Regulskich Zapolya-Zapolscy

Siostry: Natalia Wyrzykowska mieszkała na wsi. Anna Dynowska, Wanda Zaleska, Michalina Wirpsza w Kijowie, Odessie, Żytomierzu i często gdzieś na wsi.



Anna z Zapolya-Zapolskich Dynowska



Natalia z Zapolya-Zapolskich Wyrzykowska

Michalina z Zapolya-Zapolskich Wirpsza

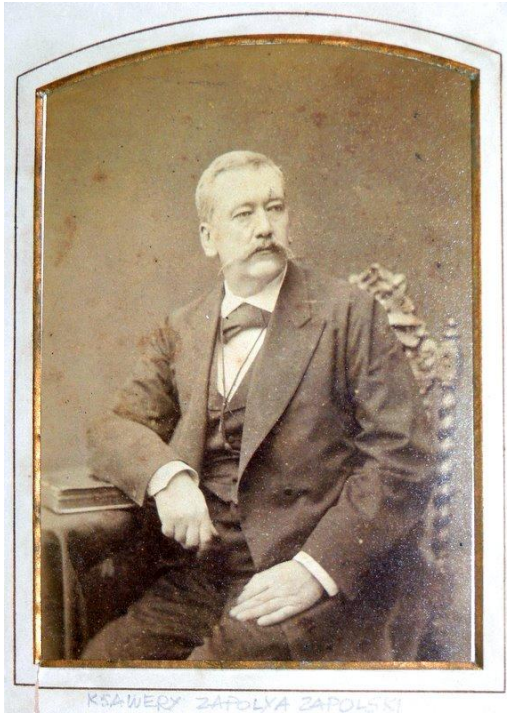


Wanda z Zapolya-Zapolskich Zaleska

Seniorzy rodu

Ksawery i Karolina z Kumanowskich Zapolya-Zapolscy

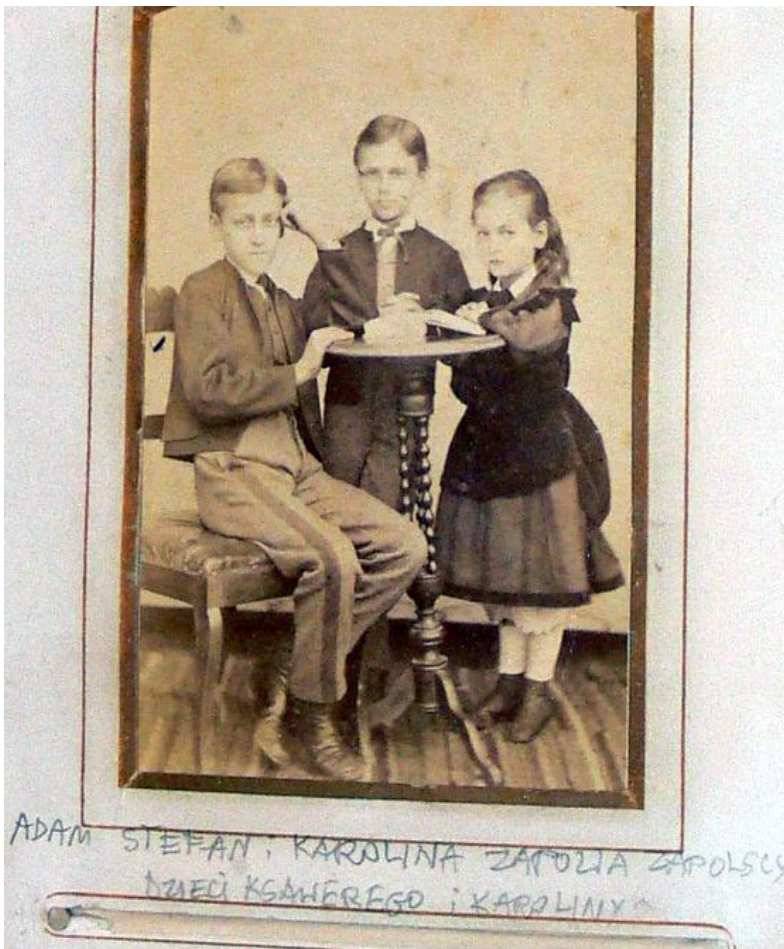
Karolina z Kumanowskich Zapolska była matką tej rodziny (wdowa po Ksawerym Zapolskim) mieszkała w Kijowie.



Herb Zapolya-Zapolskich



Karolina z Kumanowskich Zapolya-Zapolska

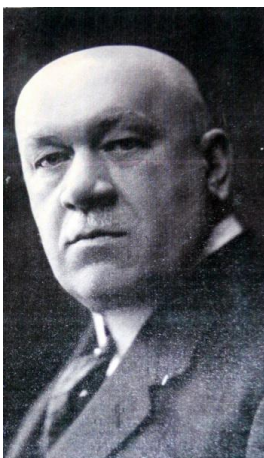


Adam, Stefan, Karolina Zapolya-Zapolscy – dzieci Ksawerego i Karoliny

Byli to krewni mojej matki Teresy z Morgulców Makowieckiej gdyż matka mojej matki, moja babka Józefa zam. Morgulec była z domu Potocka (Potoccy herbu Lubicz – rodzina arystokratyczna ale nie hrabiowska – majątki Pasieczna (klucz) Wisznopol, Turbijówka, itd., siostra Aniela z Potockich Kumanowskiej, matki Karoliny Zapolskiej. Stąd bliskie stosunki rodzinne i sąsiedzkie. Aniela z Potockich Kumanowska była najstarszą córką Stanisława Potockiego i Klary z Sulżyckich z Pasiecznej, a babka moja Józefa żona Michała Teodora Morgulca z Miedwiedówki, najmłodszą z 24-ga rodzeństwa. Stąd istniała duża różnica wieku, tak że Karolina Zapolska jej córka była dużo starsza od mojej matki, a córki jej mniej więcej w tym samym wieku co moja matka, a ich dzieci były moimi rówieśnikami. Toteż w czasie częstych naszych odwiedzin w Troszczy w czasie wakacji bawiliśmy się doskonale. Cała rodzina zjeżdżała się na wakacje, dwór był obszerny, piętrowy w stylu pałacowo-willowym. Olbrzymi salon na całą szerokość domu, z tarasem. Tam odbywały się prawie co roku bale, na które zjeżdżano się z daleka. Poza tym była jeszcze obszerna oficyna – prawdopodobnie stary dwór; tam były sypialnie dla całej gromady rodzinnej, każda z siostr miała jak niby swój apartament.



Staw, łódki, spacery piesze i konne (wozem) powozami, jazda konna na oklep i na siodłach. Przedstawienia teatralne na poczekaniu, tańce. To były nasze rozrywki. Głównym organizatorem zabaw był Gucio Wyrzykowski najstarszy z tej gromadki.



Gustaw Wyrzykowski



Stefanowie Zapolscy mieszkali w pałacu, a Adamowie na drugim folwarku na końcu wsi już nie nad stawem i mieli skromny domek, ale bardzo ładne zabudowania były folwarczne i młody duży ogród i sad. Przy pałacu była jeszcze w ogrodzie wśród drzew starych lip – kaplica, w której co niedziela któraś z panien celebrowała litanie i godzinki.



Kościół był o 30 wiorst, więc tylko na wielkie święta i uroczystości rodzinne tam się jeździło. Ileż to ekwipaży trzeba było dla całej tej (rodziny) gromady i cały dzień na to poświęcano, bo jechało się trzy godziny w jedną stronę i 3 godziny w drugą stronę i z powrotem. Odpoczynek dla koni i nabożeństwo trwały ok. 2 godz. – razem 8 godzin.

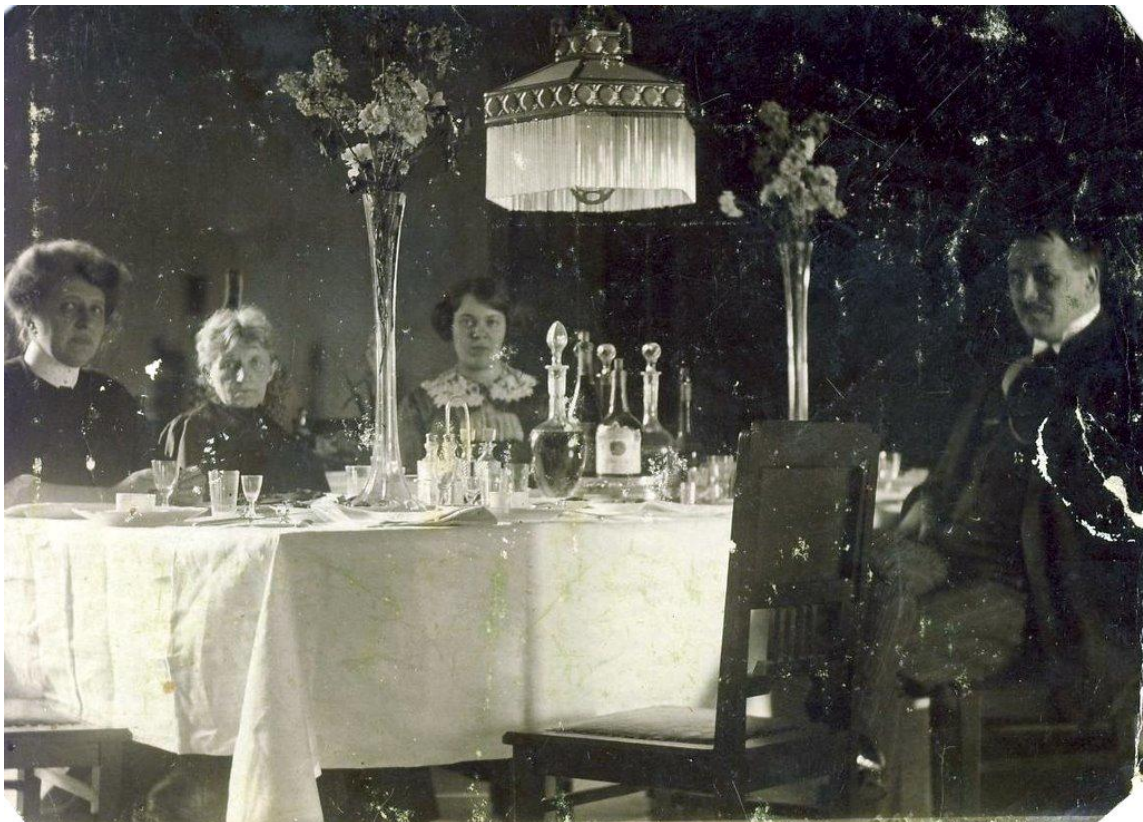
Troszcza i jej mieszkańcy – to były najmiłsze moje zabawy dziecinne i młodzieńcze – tak pisze Janinka z Makowieckich Romanowska.

Muszę sprostować w Troszczy nie było jeziora, a przepływała rzeka Sob.

(Uwaga od M. Wesołowskiego. Mają tek leżał nad rzeką Sob, która w tym miejscu była spiętrzona i dla dzieci mogła uchodzić za jezioro.



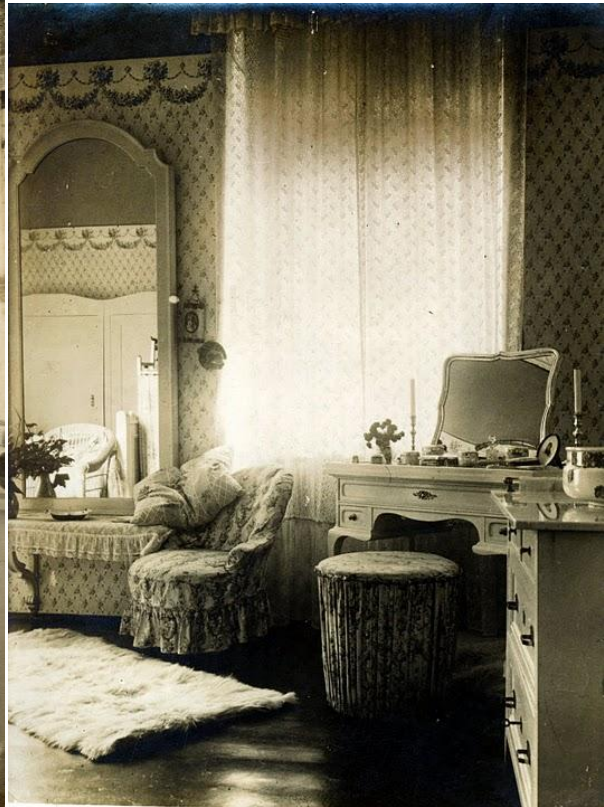
Domownicy





Maria Zapolska z d. Giedroyć (żona Stefana) z córką Ireną i synem Ksawerym

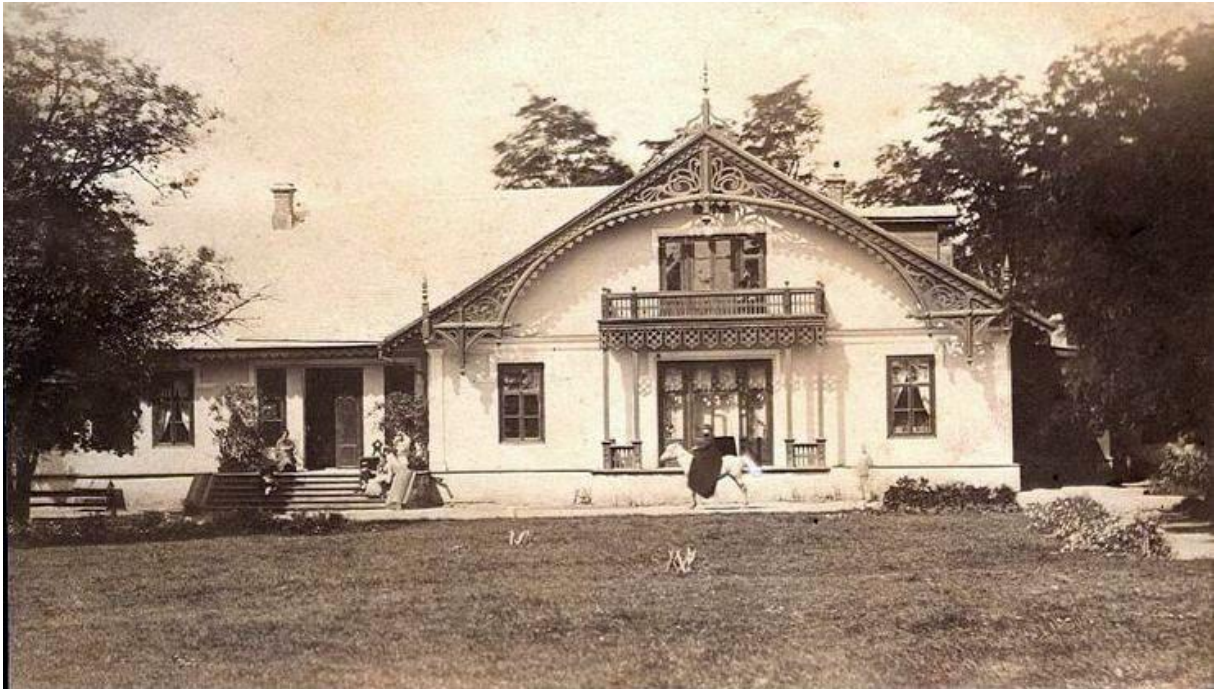
Wnętrza domu

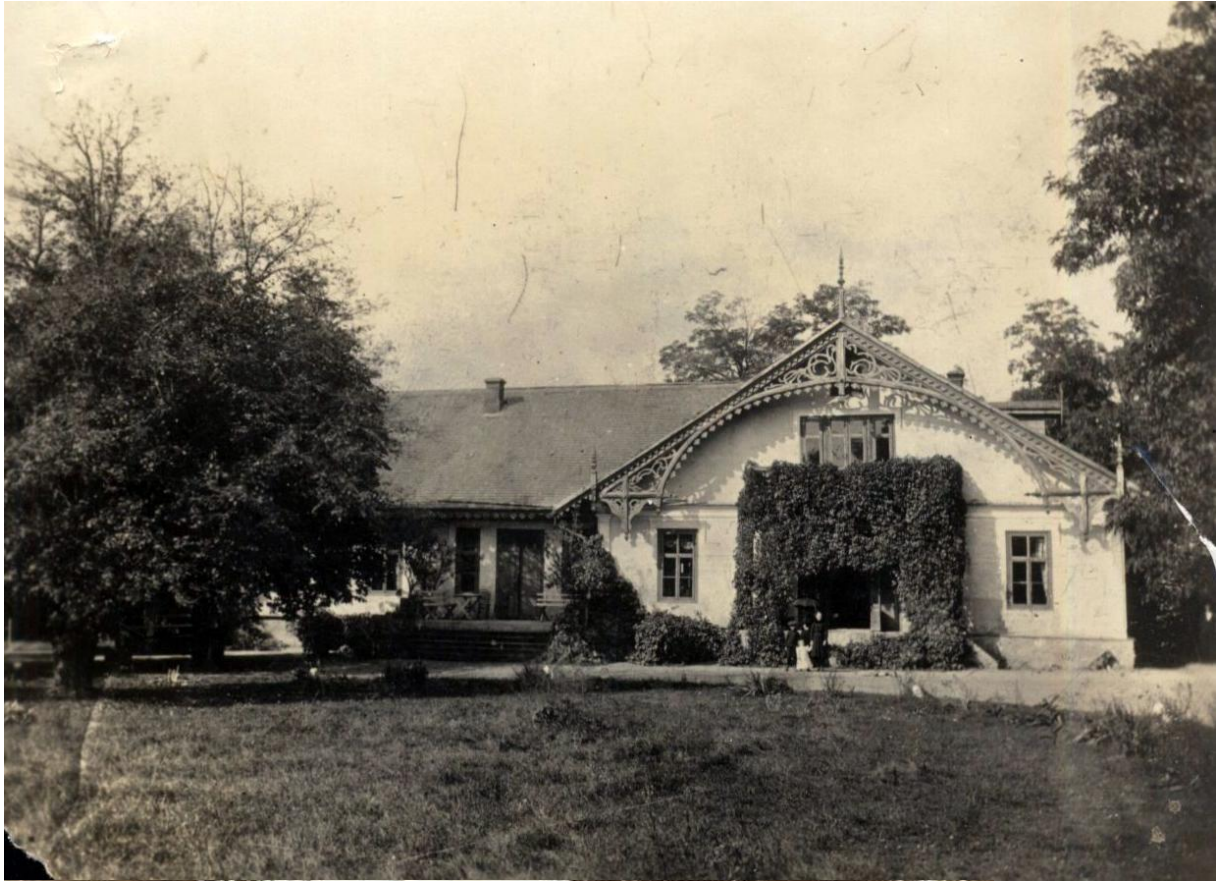


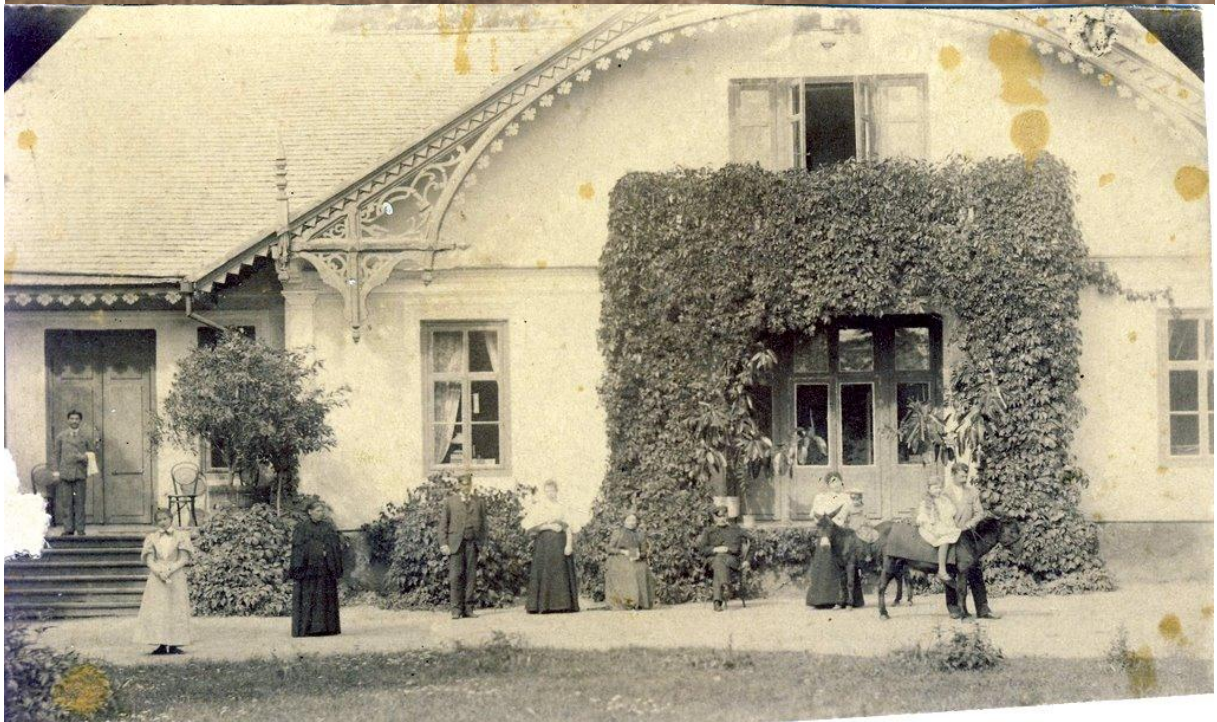


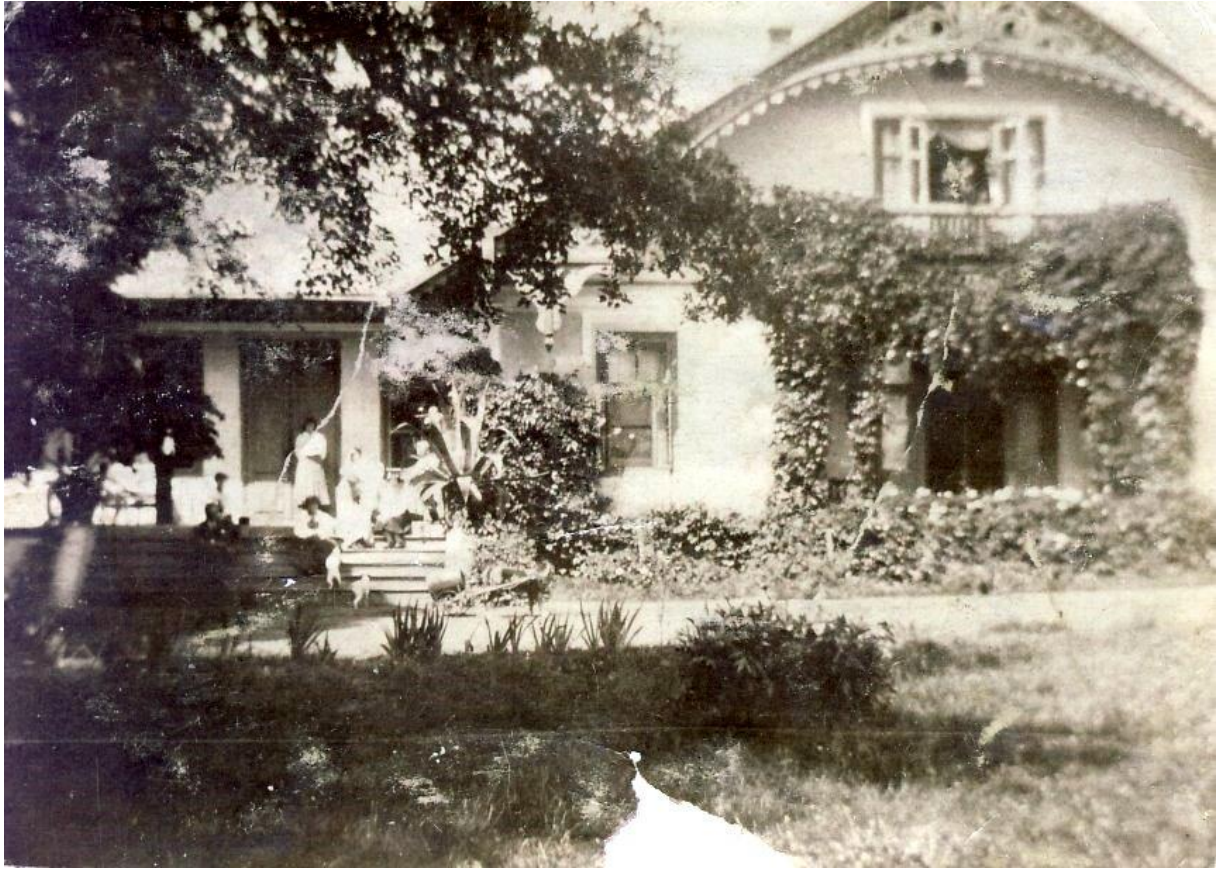
Widok z zewnątrz

Front domu











Boczny taras





Tył domu



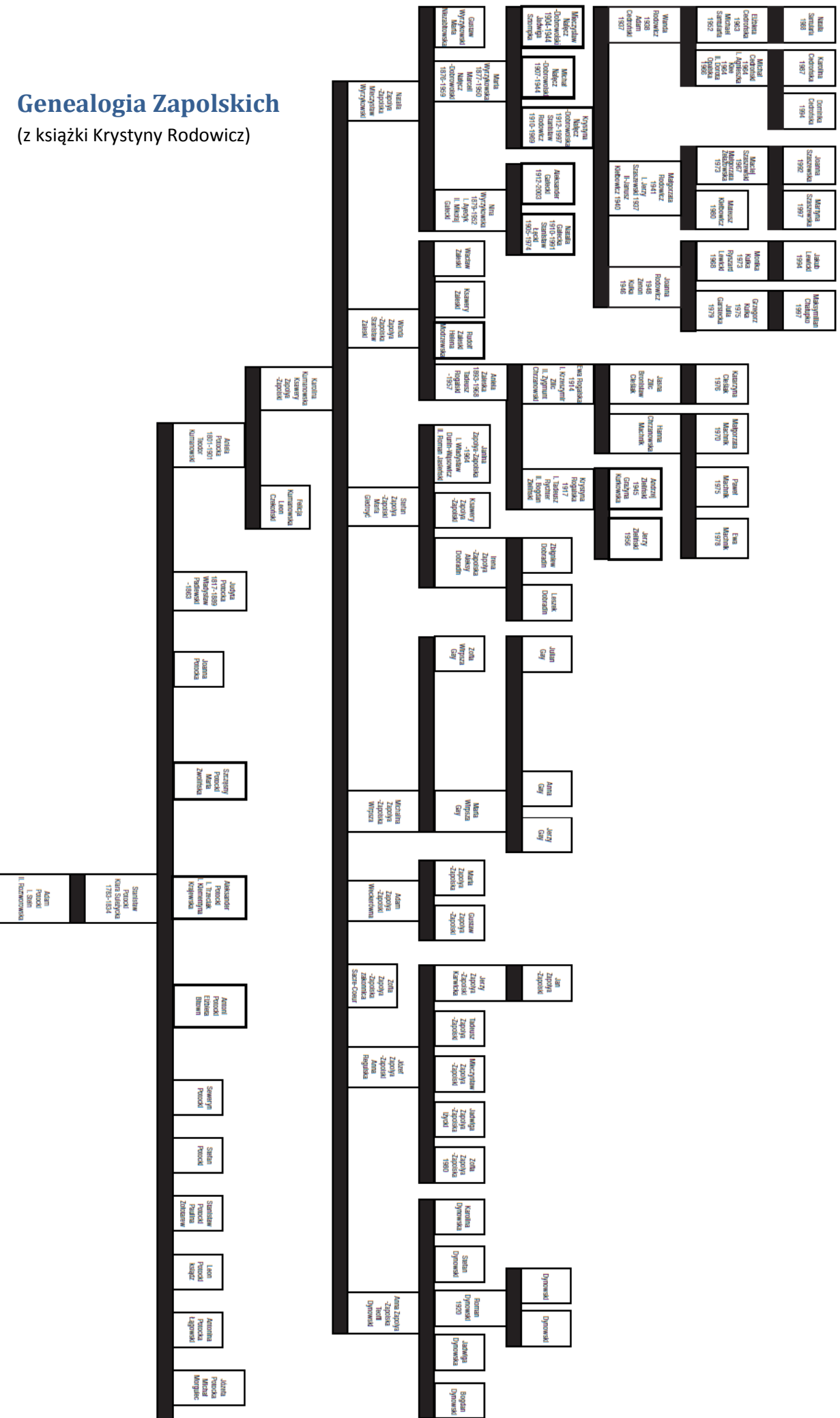


Drugi bok i front domu



Genealogia Zapolskich

(z książki Krystyny Rodowicz)



Co zostało do dzisiaj?

Cytuję list p. Oksany Łobko, która jest historykiem mieszkającym w Kijowie, z dnia 10 marca 2011.

Dzien dobry,

dzis dozwonilam sie do urzedzy wsi Trosza. On powiedzal ze starych domow tam nie ma, a na miecy tego starego palacyku teraz zbudowano nowy rajon i nowy ulicy Kocubinskiego. Teraz uz nie ma starych ludzi krore pamieta Zapolskich. Ten Pan dal mnie telefon historyka ktory ma info pro wies, odnac u tego Pana dzis zmarla mama... Ja sprobuję za jakies czas do niego pozwonic.

To wsztystwo. A dla czego Pan czuka info pro Troszy?

*Sincerely,
Oksana Lobko*

Wszystko co zostało jest tylko w zapiskach, zdjęciach i naszej pamięci.

Spisałem, żeby nie przepadło.

A czego szukałem nie wiem, choć czuję, że coś znalazłem.

Marek Wesołowski

PS Jeśli, ktoś ma uzupełnienia to proszę o kontakt:

wesmarek1@gmail.com

kom. 506 196 888